Cena 60 hal.

Cena 60 hal. Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. kwart. 41 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 16 Kor. kwart. 48 Kor. Na prowincyi 16, kwart. 48 K. Za granicą: mies. 18 Kor. kwart. 54 Kor. Cena ogłoszeń 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 0·80) Nadesłane: 1 w. pet. 3·– (Mk. 3·–) Tekst: 1 w. pet. 5 (Mk. 5·–) Zawiadomienia ślubne za gratulacye: 25 koron

Nowy Dziennik

Rok II. Kraków, wtorek 4 listopada 1919 Nr. 241

O zdobycie kahałów.

Kraków, 3 listopada.

(h) Hasło Herzla: „Zdobądźcie kahały!" nie przestało jeszcze do dziś dnia być niestety aktualnem. Poszczególnemi gminami żydowskiemi w Galicyi rządzą po największej części ludzie przez szersze warstwy ludu naszego do tego nieupoważnieni, od ludu tego oderwani i zupełnie mu obcy. Nie znają oni cierpień i bólów naszych i nie mogą przeto cieszyć się ani naszem zaufaniem, ani też być odpowiednim autorytetem na zewnątrz. Jesteśmy w całym kraju jedyną grupą społeczną, w której imieniu przemawiają ludzie do tego nieupoważnieni, Zamiast być szermierzem i orędownikiem naszej sprawy narodowej, kahalnicy często korzystają z nieprawnie osiągniętego stanowiska, by jej szkodzić i tamować jej rozwój. Staje się tedy kahał miasto być obrońcą naszych praw — instytucyą antyludową.

A na ulicy żydowskiej nędza wzrasta z dniem każdym. Powiększa się w zastraszający sposób ilość bezrobotnych. Bojkotowane przez rząd i społeczeństwo, uginają się nasze masy pracujące pod ciężarem nędzy i głodu, Zdezorganizowana, choć na wielką skalę prowadzona akcya ratunkowa przyjmuje charakter bardziej jałmużny, zamiast wpłynąć na zmniejszenie bezrobocia i ogólny ustrój socyalny mas żydowskich. Brak centralizacyi i szerokich horyzontów daje się nam w danym wypadku bardzo we znaki. Jedynie kahał żydowski jest w stanie nadać akcyi ratunkowej owo znaczenie społeczno-narodowe, jakie ono mieć powinno. Nie może on jednak tego uczynić, dopóki nie będzie się cieszył zaufaniem całego społeczeństwa żydowskiego. I tak oto staje się zdobycie kahałów niezbędnym warunkiem dla prowadzenia racyonalnej akcyi ratunkowej.

Coraz bardziej odczuwamy potrzebę szkolnictwa żydowskiego. Tu i ówdzie powstają sporadycznie szkoły żydowskie, ...dowe i średnie. Tworzą się uniwersyty ludowe. Całe społeczeństwo żydowskie, wszystkie stronnictwa, od skrajnej ...wicy do skrajnej lewicy — wszyst... w ten lub inny sposób biorą żywy ...ział w tej naszej pracy kulturalnej. ...czą jedynie kahały, których zada...m było właśnie całą tę pracę scen...lizować i ująć w swoje, bezpartyjne ...e. I nic dziwnego! Dla naszych obe...ch włodarzy kahalnych sprawa ży...ka zaczyna się od łaźni i kończy ...tarnym murem... Dla nich nie istnieje ...em szkolnictwa żydowskiego. I tu ...u musimy powiedzieć: Jeśli chce... by młodzież żydowska mogła u...czać do swoich szkół, a nie była ...a młodu zatruwaną jadem nienawi..., ani nie została wynarodowioną — ...ówczas musimy zdobyć kahały żydow...kie, które jedynie są w stanie założyć ...ieć niezbędnych nam szkół żydowskich.

Oparci na niezłomnej i zdecydowa...ej woli ludu żydowskiego do wolnego ...ycia narodowego, uzyskali nasi przedstawiciele niezbędne nam prawa narodowe. Mimo to jednak bezprawie wobec nas i ogólna nędza wzrastają z każdym dniem. Spowodowało to, że niektórzy przestali wierzyć w skuteczność praw narodowych. Nie tutaj jednak leży przyczyna wszelkich szykan wobec nas i naszych cierpień. Źródło zła leży gdzieindziej! Wywalczyliśmy sobie pewne prawa narodowe, nie dbaliśmy jednak o to, by kahały, jedynie do tego powołane instytucye stały na straży, by tych praw przestrzegano. Obdarzyliśmy naszych przywódców zaufaniem, nie daliśmy im jednak możności korzystania z tego zaufania, pozostawiwszy władzę w rękach ludzi zupełnie nam obcych, a naszej egzystencyi narodowej wręcz wrogich. **Nasze** prawa narodowe wejdą w życie i staną się dla ludu naszego obroną i oparciem w jego ciężkiej walce o byt jedynie wówczas, gdy w kahałach będą zasiadali prawdziwi reprezentanci ludu żydowskiego.

Po długiej walce i wielkiem naprężeniu udało się narodowi żydowskiemu pozyskać uznanie całego świata cywilizowanego dla swoich słusznych żądań palestyńskich i pewne możliwości ich realizacyi. Palestyna nie tylko zaspokoi nasze aspiracye narodowe, lecz da także odpowiedź na anormalne nasze położenie socyalne w golusie i ulży niedoli cierpiących braci. Otwierają nam się nowe perspektywy i szerokie horyzonty. Jedynie zjednoczona wola i skonsolidowane siły całego społeczeństwa naszego umożliwią nam wykorzystanie tych możliwości. Jedynie przy czynnym udziale kahałów, ich moralnem i materyalnem poparciu uda nam się spełnić tę wielką misyę dziejową, jaką na nas czas obecny nakłada.

Uzyskaliśmy uznanie naszych praw i ich oficyalne zatwierdzenie. Nadszedł atoli moment stokroć ważniejszy. Chodzi o ich realizacyę i wprowadzenie w życie. Funkcyę tę muszą i mogą spełnić jedynie kahały przy bezwzględnem poparciu **całego** społeczeństwa żydowskiego. Świat zewnętrzny uznał nasze prawa. Przeszkadzają nam w ich wykonywaniu w pierwszym rzędzie nasi przeciwnicy wewnętrzni. Walka nie została jeszcze ukończoną. Nie wolno nam jej przerwać w połowie. Musi ustąpić wszelka apatya i bierność, masy żydowskie winny ująć ster swego losu we własne ręce, muszą się złączyć wszystkie żydowskie partye i stronnictwa narodowe, około wspólnego hasła: zdobycia kahałów!

Wybuch strejku górników węglowych w Ameryce.

BERLIN, (B. K.) »Vossische Zeitung« donosi z Kopenhagi: Strajk górników węglowych w Stanach Zjednoczonych rozpoczął się dnia 31 u. m. wieczór; zaniechało około pół miliona robotników pracy.

BERLIN, (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą, że z powodu strejku robotników portowych od 15 października, nie odeszła żadna poczta z Nowego Jorku do Europy.

Stan oblężenia w porcie nowojerskim

HAMBURG, (B. K.) »Hamburger Fremdenblatt« donosi z Nowego Yorku: Port nowojerski i doki w Brooklynie otoczone zostały przez 30 tysięcy żołnierzy. Wskutek wykroczeń robotników dokowych ogłoszono stan oblężenia na całym obszarze portowym.

Otwarcie międzynarodowej konferencyi robotniczej w Waszyngtonie.

WASZYNGTON, (B. K.) Sekretarz Wilsona otworzył 30 października międzynarodową konferencyę robotniczą w imieniu prezydenta Stanów Zjednoczonych i oświadczył przytem, że konferencya jest pierwszą próbą w historyi wspólnego naradzenia się nad postępowem rozwiązaniu problemu pracy. Wśród delegatów znajdują się reprezentanci 36 krajów. Aczkolwiek Stany Zjednoczone nie biorą wskutek zakazu kongresu, oficyalnego udziału w konferencyi, było przecież wielu Amerykanów obecnych, a między nimi i Gompers.

Międzynarodowa konferencya w Londynie.

PARYŻ. (Tel. wł.) „Daily Mail" donosi, że zaproszenie znakomitych osobistości niemieckich i austryackich do Londynu nie wyszło osobiście od lorda Palmoora, lecz od Ligi dla zwalczania niebezpieczeństwa głodu. Liga ta wzięła sobie za zadanie nieść pomoc wszystkim obszarom Europy, którym grozi głód, bez względu na narodowość mieszkańców. Lord Palmoor jest prezydentem Ligi i jako taki przewodniczyć będzie na bankiecie urządzonym przez Ligę. Rząd angielski jednakowoż udzielił tylko niektórym z zaproszonych osobistości pozwolenia jazdy do Anglii, a mianowicie z Niemców: Edwardowi Bernsteinowi, prof. Brentano, Karolowi Kautskyemu i profesorowi Oppenheimerowi, Austryakom: Bauerowi, Ellenbogenowi i prof. Wieserowi. W konferencyi bierze udział około 100 delegatów ze wszystkich stron świata; z Japonii, Stanów Zjednoczonych Ameryki płn., z Francyi, Belgii, Włoch, Norwegii, Anglii i z państw centralnych.

„Daily Mail" donosi, że Niemcy zamierzają domagać się na kongresie uwolnienia Niemiec od obowiązku dostarczania mlecznych krów. Wiadomość ta wywołała w Paryżu wielkie zaniepokojenie. Dyrektor syndykatu mleczarskiego oświadczył, że w Paryżu samym jest ogromny brak krów, który jeszcze trwać będzie przez 2 lata. (Zob. „Przegląd polityczny" we wczorajszym numerze „N. Dz." Red.)

Sytuacya finansowa Anglii.

PARYŻ. (Tel. wł.) „Matin" donosi telefonicznie z Londynu: W Izbie niższej odbyła się dyskusya finansowa, podczas której Lloyd George postawił kwestyę zaufania. Poseł Clynes postawił imieniem partyi robotniczej wniosek na zaprowadzenie daniny majątkowej, celem zmniejszenia ciężarów finansowych. Lloyd George oświadczył, że w następnym roku można się spodziewać nadwyżki dochodów państwowych, co pozwoli na zmniejszenie długów wojennych. Cały dług wojenny zostanie w ciągu 50 lat zamortyzowany. Jest niedorzecznością twierdzić, że Niemcy nie będą płacić. Zdolność płatnicza Niemiec wkrótce się podniesie. Możemy z pełnem zaufaniem patrzeć w przyszłość. Bonar Law zabrał na końcu głos i oświadczył, że sprzymierzeni sami winni są Anglii 1,700.000 funtów szterlingów. Długi Francyi i Włoch przewyższają kwotę, którą Anglia ma zapłacić Ameryce. Także długów rosyjskich nie uważa on za stracone. Wniosek Clynesa odrzucony został 455 głosami przeciw 50. Wotum zaufania przyjęła Izba wśród ogólnego entuzyazmu.

Ustępstwo Anglii dla Francyi.

WASZYNGTON. [Tel. iskrowy B. K.] „Chicago Daily News" donoszą, że Rada naczelna uchwaliła wszystkie okręty wojenne, które w Scapaflow nie zostały zatopione, oddać marynarce francuskiej, gdyż Wielka Brytania się ich zrzeka. Włochy otrzymają byłe austro-węgierskie okręty wojenne.

11. listopada 1919.

ROTTERDAM. (Tel. wł.) Angielski podsekretarz stanu oświadczył w Izbie niższej, że traktat pokojowy zostanie ratyfikowany 11 listopada, w rocznicę zawieszenia broni, i tego samego dnia wejdzie w życie.

Pesymistyczny „Matin".

PARYŻ. (Tel. wł.) „Matin" donosi o rokowaniach pokojowych, że faktyczny stan pokojowy nie nastąpi przed marcem albo kwietniem następnego roku. Ani problem turecki ani rosyjski nie przyszedł jeszcze pod obrady. Dla traktatu pokojowego z Turcyą nie zostały nawet jeszcze wypracowane ani pierwsze zarysy, gdyż państwa koalicyi jeszcze nie są zgodne co do przyszłego losu Turcyi.

Czy koniec konferencyi?

WARSZAWA. Korespondent paryski »Gazety Warszawskiej« donosi pod datą 23 października:

»Wczoraj Rada Naczelna zatwierdziła ostatecznie skład Międzysojuszniczej Komisyi Interpretacyi i Wykonania Traktatu Wersalskiego. Należą do niej: pp. S. Pichon i Ph. Berthelot (Francya), lord Derby (W. Brytania), hr. Bonin-Longare i p. Paliano (Włochy) oraz p. Keisziro Matsui (Japonia). Miejsce Stanów Zjednoczonych jeszcze nie jest obsadzone.

Ponieważ krążą pogłoski, że w grudniu r. b. konferencya pokojowa się ukończy, a Rada Naczelna rozwiąże, przeto można przypuszczać, że owa Komisya Interpretacyi i Wykonania stanie się naczelnym organem międzysojuszniczym.

Oczywiście, że w razie ukończenia prac konferencyi pokojowej rozwiązałaby się i Delegacya Polska. Wówczas dopiero p. Roman Dmowski mógłby wrócić do kraju.

Rozbiór Turcyi.

BERLIN, (B. K.) »Deutsche Allgm. Zeitung« donosi z Hagi: Wedle sprawozdań amerykańskich, zamierzają Stany Zjednoczone rozpocząć akcyę pośredniczącą w kwestyi rozbioru Turcyi.

Przegląd polityczny.

Jak wygląda armia generała Judenicza?

Współpracownik »Nieuwe Rotterdamsche Courant« opisuje w temże piśmie swe odwiedziny w sztabie gen. Judenicza. Żołnierze Judenicza chodzą dosłownie boso i w szmatach zamiast w ubraniu. Są oni pozbawieni prowiantu i noclegów. Charakterystycznem jednak jest, iż armia ta składa się prawie wyłącznie z ochotników, między nimi wielu robotników.

Sztab generalny gen Judenicza znajduje się w Narwie.

»Przyjął mnie — opowiada autor — pewien obywatel w starym zniszczonym mundurze, który niegdyś był niebieski. Krawatkę miał zupełnie rozerwaną. Był to pułkownik, który się przedemną usprawiedliwiał, iż mnie przyjmuje w takiem ubraniu, ponieważ nie ma munduru. Tu otrzymałem list polecający do komendanta 2 korpusu generała Arseniewa, który znajdował się w Gdowie.

Pociąg który mnie zawiózł do Gdowa, składał się z kilku wagonów towarowych i jednego sypialnego. W wagonie łóżka były otwarte, a pasażerowie siedzieli w dwóch rzędach na górze. Wśród różno barwnej publiczności znajdował się także stary lekarz wojenny, który wywarł na mnie tragiczne wrażenie. Twarz jego była wygłodniała, a stary zniszczony mundur wisiał na schudłem ciele. Lekarz miał tytoń i bibułę, nie mógł jednak z tego zrobić papierosa. Pomógł mu żołnierz, który skręcił papierosa dla siebie i lekarza, a później zlepił śliną. Lekarz palił to z zadowoleniem.

W Gdowie widziałem już »prawdziwą« armię rosyjską, ponieważ Narwa należy do republiki estońskiej. Żołnierze są w różnych uniformach, po największej części bez butów, w rozerwanych bluzach i spodniach, w czarnych kapeluszach cywilnych, lub francuskich, niemieckich i angielskich hełmach stalowych. Jest istotnie zagadką wojskową, w jaki sposób żołnierz tak marnie uzbrojony jest w stanie walczyć. Armia Judenicza przypomina rozbitki Napoleona, z którymi wrócił z Rosyi.

W tym stanie, w jakim się znajduje obecnie armia Judenicza, nie wytrzyma ona surowej zimy Rosyi północnej. Armii białej brak prowiantu i odzieży. Odczuwa ona także dotkliwie brak technicznych środków pomocniczych. Pod tym względem bolszewicy znajdują się w o wiele lepszem położeniu, ponieważ korzystają, z wielkich zapasów, jakie pozostały po armii carskiej.

Zato nie brak Judeniczowi materyału ludzkiego. Dezerterzy, których coraz liczniej opuszczają szeregi armii czerwonej, masowo wstępują do białej armii. Można z pewnością przyjąć, że blisko 75 proc. białej armii północnej stanowią żołnierze, którzy dawniej służyli w armii czerwonej«.

Cziczerin grozi Niemcom.

BERLIN, (B. K.) Cziczerin wystosował telegram iskrowy do rządu niemieckiego, w którym oświadcza, że udział Niemiec w blokadzie Rosyi sowieckiej musiałby uznać jako świadomie wrogi akt. Rząd sowiecki jest zdecydowany w takim wypadku wystąpić z odpowiednią kontrakcyą.

Ogromna bitwa od Kijowa do Carycyna.

BERLIN, (Cz. B. P.) »Prispyte« przynosi następujące komunikaty: Front generała Judenicza: Strielna i Peterhof znowu zostały opróżnione przez armię północno-zachodnią. Na wschód od Krasnoje Sieło trwają dalej zaciekłe walki.

Front generała Denikina: Od Kijowa do Carycyna rozpoczęła się na całym froncie ogromna bitwa Wojska nasze dotarły aż do Orela, na którego przedmieściach odbywają się zaciekłe walki.

Misya Kramarza w Rosyi.

Praga. (Tel. wł.). Na pewnem zgromadzeniu publicznem oświadczył poseł Ss, że dr Kramarz wyjechał do Rosyi nie jako zastępca republiki czesko-słowackiej lub czeskiego klubu narodowego, lecz na prośbę znajdujących się w Paryżu delegatów mieszczańskich i socyalistycznych partyj rosyjskich. Kramarz ma za zadanie zjednoczyć w Rosyi wszystkie żywioły demokratyczne do wspólnej walki z rządem sowjetów. Ss zaznaczył też, że koalicya zgodziła się na podróż dra Kramarza.

Wrzenie rewolucyjne w Jugosławii.

WIEDEŃ. (Tel. wł.) Korespondencya „Express“ donosi: W Trifail, gdzie strajkuje 25 tysięcy górników, przyszło między strejkującymi a wojskami południowo-słowiańskiemi, których 6000 przybyło z Zagrzebia a 4 tysiące z Lublany, do krwawych walk. Po obu stronach jest 600 zabitych. Powstańcy są uzbrojeni w karabiny maszynowe i granaty ręczne. Domagają się oni socyalizacyi kopalń, usunięcia dynastyi Karageorgiewiczów i obwołania republiki. Są oni zdecydowani przeszkodzić transportowi węgli do Belgradu.

Rozruchy antyangielskie w Egipcie.

LONDYN, (Tel. iskr. B. K.) W Aleksandryi przyszło przed kilku dniami do poważnych rozruchów, podczas których musiało wkroczyć wojsko. Przy starciach zostało zranionych 3 oficerów policyjnych, 24 policyantów i 20 tubylców, a 2 tubylcy zostali zabici.

Wykrycie spisku monarchistycznego w Wiedniu.

WIEDEŃ. (Tel. wł.) Na zjeździe socyalistów austryackich doniósł Fryderyk Adler o odkryciu spisku monarchistycznego w Austryi. W ręce straży ludowej dostał się dokładnie przez oficerów wypracowany plan, wedle którego kontrrewolucyoniści mieli wysadzić w powietrze wszystkie mosty na Dunaju, oraz rozbroić i internować straż ludową i miejską. »Niebezpieczeństwo w obecnej chwili minęło, powiedział Adler, gdyż plan został zdradzony, ale trzeba się mieć na baczności«.

Zjazd niemieckich socyalistów w Austryi.

WIEDEŃ. (Tel. wł.) W piątek rozpoczął się przy udziale około 400 delegatów zjazd niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej w Austryi. Jako zastępca niemieckich socyalistów większości przybył poseł Wels, socyalistów niezawisłych — dr Hilferding i poseł Krispin, socyalistów niemieckich w Czechach — Seliger, socyalistów czeskich — poseł Stivin. Przewodniczącym zjazdu jest prezydent Seitz.

Zastanowienie ruchu osobowego na kolejach niemieckich.

BERLIN, (B. K.) Rząd wydał rozporządzenie, na mocy którego, celem lepszego zaopatrzenia państwa w kartofle i węgle, w czasie między 5 a 15 listopada na wszystkich kolejach zastanowiony został cały ruch osobowy.

Przyznanie się mordercy Tiszy.

BUDAPESZT, Węgierskie Biuro prasowe donosi: We willi w której został zabity hr. Tisza, odbyły się oględziny lokalne w obecności podejrzanych w morderstwie Tiszy osób, siostrzeńcy Tiszy hrabiny Almassy i służby. Hr. Almassy rozpoznała w Stefanie Dobo jednego z 4 żołnierzy, którzy dokonali mordu. Dobo początkowo zaprzeczał, później jednakowoż przyznał się, że brał udział w morderstwie, i że dostał za to od sekretarza b. ministra wojny Lindnera 10 000 koron, a w dwa tygodnie później od b. sekretarza stanu Lehuego taką samą kwotę.

Pomnik Tiszy.

BUDAPESZT. (Tel. wł.) W rocznicę zamordowania hr. Tiszy odbyła się uroczystość żałobna przy udziale znakomitych osobistości życia politycznego Węgier, m. i. arcyksiężna Józefa i członków rządu Uchwalono zebrać pieniądze na wystawienie pomnika Tiszy.

Z powodu przerwy w połączeniu telefonicznem z Warszawą, Wiedniem, Cieszynem i Mor. Ostrawą nie otrzymaliśmy depesz PATa, ani własnych ostatnich wiadomości telefonicznych.

Obchód rocznicy podjęcia walk z Ukraińcami we Lwowie.

LWÓW. PAT. Pierwszą rocznicę walk przeciwko zamachowi ukraińskiemu obchodziło miasto Lwów w sposób nader uroczysty i poważny. O godz. 9 rano odbyła się msza garnizonowa w kościele św. Elżbiety przy udziale przedstawicieli Rady miejskiej, generalicyi, reprezentantów władz rządowych i autonomicznych, oraz licznej publiczności. O godz. 2 popołudniu odbyło się przewiezienie zwłok 6 poległych pod szkołą kadecką na cmentarz obrońców miasta Lwowa, a o godz. 7 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. Sienkiewicza odbyło się zebranie koleżeńskie pierwszych uczestników załogi tej szkoły. Na zebranie to zaproszono przyjaciół, uczestników oraz przedstawicieli organizacyj wojskowych, które równocześnie wystąpiły do walki w dniu 1 listopada.

Uchwały Rady Naczelnej P. P. S.

Rada Naczelna P. P. S. uchwaliła na swem posiedzeniu z d. 29 października szereg rezolucyj określających taktykę polityczną i parlamentarną w obecnej chwili. M. i. uchwalono:

W sprawie taktyki w Sejmie.

»Rada Naczelna poleca Związkowi Polskich Posłów Socyalistycznych prowadzenie w Sejmie zdecydowanej, konsekwentnej i ostrej taktyki opozycyjnej ze zwróceniem jaknajwiększej uwagi na wykorzystanie trybuny sejmowej dla propagandy zasad socyalizmu i podstawowych postulatów programowych partyi, jako to zakończenie wojny, wolność polityczna, uspołecznienie dojrzałych do tego gałęzi przemysłu, ośmiogodzinny dzień roboczy i t. p., wciągając do akcyi tej najszersze masy robotnicze za pomocą prasy, zgromadzeń organizacyj politycznych i zawodowych.

W sprawie polityki na Wschodzie.

»Polska Partya Socyalistyczna, prowadząc walkę o zakończenie wojny pomiędzy Polską a Rosyjską Republiką Sowiecką, na podstawie prawa każdego narodu do stanowienia o własnym losie, wita wysiłki ludów litewskiego, białoruskiego i ukraińskiego w kierunku wytworzenia własnych państw niepodległych i obiecuje wysiłkom tym poparcie polskiej klasy robotniczej.

Rada Naczelna wzywa Związek Polskich Posłów Socyalistycznych, by polityka jego w zakresie stosunków międzynarodowych zmierzała jaknajenergiczniej ku uznaniu przez Polskę niepodległości Republik Litewskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej.

Granice pomiędzy Polską z jednej a

Dr. MICHAŁ RINGEL.

Przedruk dozwolony jedynie za podaniem źródła.

Trzy wieczory w Paryżu.

I

Pierwszy: Sala posiedzeń na St. Lazare w siedzibie Żydowskiej Delegacyi pokojowej, która tyle radości widziała i tyle znów obrazów rozpaczy, roztaczanych przez wysłanników rozproszonego, rozbitego żydostwa całego świata.

Tu się zbierają chwilowo kończyny nerwów tego organizmu cierpiącego, krwawiącego z tylu ran — tu szukają gnębieni ratunku i sprawiedliwości, wierząc, że obecny Areopag świata, Rada pięciu, usunie krzywdy, gdziekolwiek się je popełnia i na kimkolwiek, nawet na Żydach.

Choć ta wiara od chwili pierwszego ogłoszenia 14 przykazań z wyżyn Białego Domu w Waszyngtonie — na całym świecie bardzo a bardzo zmalała...

Ale — tonący...

I dlatego nasza delegacya urzędować musi w permanencyi i zajmować się zgoła innemi sprawami niż inne delegacye.

Nie żąda ona terytoryów w krajach rozproszenia — nie żąda przywilejów — ale praw niezdobnych do życia jako grupa — często musi jednak interweniować, aby bronić prawa — do życia, do nagiego życia...

Od czasu wojen krzyżowych, od krwawych dni Chmielniczyzny nie przeszła po nas tak straszna, tak krwawa nawałnica — jak w tym roku, który śmie się nazwać pierwszym rokiem pokoju.

I właśnie reprezentant tego kraju ktory czarną ziemię użyźnila już przed około 250 laty krew dziesiątek tysięcy braci naszych, ginących z rąk zbójeckich — wysłannik Żydów Ukrainy: Dr. Goldstein wypełnia ten wieczór opowiadaniem o rzeczach tak strasznych, że krew się ścina w żyłach.

To nie jest odruch nienawiści do Żydów — to już jest niskie zwierzęce pastwienie się nad bezbronną ofiarą — to jest mordowanie na zimno z wyrafinowanem okrucieństwem a zarazem z drugiej strony tchórzostwem — tam gdzie grozi zbójom niebezpieczeństwo.

W tej nieszczęsnej Ukrainie 3 albo 4 armie regularne ciągle się przetaczają to naprzód to wstecz w krwawym tańcu: Denikin z bolszewikami — to Petlura z Denikinem, to armia polska — a wśród nich przewijają się jak hyeny za łupem węszące niezliczone bandy zdziczałego chłopstwa i żołdactwa — a to wszystko w jednem haśle jest zgodne: rżnąć Żydów.

A wyjście z tej sytuacyi?

Coraz silniej przejawia się myśl wśród gnębionego żydostwa w tej połaci Europy; że nikt nam nie pomoże — jeśli sami bronić się nie będziemy, bronić w dosłownem znaczeniu...

II.

Małe koło przyjaciół serdecznych i współpracowników politycznych zebrało się w osobnej salce restauracyi Prunier, niedaleko Madeleine — aby pożegnać Weizmanna.

Jedzie do Palestyny — w nowym charakterze.

Organizacya syońska wybrała tzw. komisyę palestyńską. »Naczelnikiem jej jest Weizmann, zastępcą Usyszkin, członkami Ruppin, Feiwel i inni.

Obecnie mianowany został przez Anglię nowy gubernator Meinerbhagen, który ma w czyn wprowadzić intencye rządu angielskiego, jako przyszłego mandataryusza Ligi narodów w Palestynie, ma on usunąć częściowe niezadowolenie ludności żydowskiej i ma się rozpocząć nowa era budowa ojczyzny dla Żydów, własnej siedziby w Palestynie.

A ta tak skromnie nazywająca się komisya angielska to jakby zaczątek autonomicznej władzy żydowskiej pod patronatem okupacyjnego rządu.

Jeśli chcemy użyć śmialej trochę analogii, to jest ona niejako tem, co Rada regencyjna w Polsce przed osiągnięciem niezawisłości. Welzmann jedzie, aby na miejscu ułożyć stosunki, usunąć tar

Spotka się tam też z lordem Milnere generałem Alemby, są to dwie osobis których głos jest teraz często decydu w sprawach Palestyny i sąsiednich kra Syryi i Egiptu.

Jedzie w ważnej chwili: układ mi Anglią a Francyą świeżo przed kilku d mi zawarty co do Syryi — oddaje ten pod faktyczne i wojskowe władztwo F cyi. Anglia wycofuje stamtąd swe woj przychodzą francuskie.

Emir Fajzul, syn króla i kalifa H z Hedżasu, jako pretendent do ara księstwa w Syryi, robi Francyi opo

Na żądanie Anglii przyjechał do i aby się z Clemenceau'em pogodzić.

Może się uda — może i nie.

Palestyna zatrzymuje wojska ang Gdy się mówi o Palestynie, ma się nowe granice na oku, które na północ wschodzie są już w zasadzie zapewnion na zachodzie mamy morze — granica p łuczniowa jeszcze w zawieszeniu.

Nietylko ta jedna, ale dziesiątki jeszc kwestyj trudnych skomplikowanych są zawieszeniu. Trudności, które leżą w p tyce mocarstw, trudności, które robi natura, wiekowe zaprzepaszczanie i zaniedbanie ziemi — wszystko musimy pokonać wlasnemi siłami pokonać.

A jednym z tych, na których największ

Litwą, Białorusią i Ukrainą z drugiej strony, a zatem cała granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej winna być wyznaczona w drodze samookreślenia ludności terenów spornych i mieszanych pod względem narodowościowym.

Polska Partya Socyalistyczna uważa ścisłe porozumienie pomiędzy Polską a Ukrainą, Białorusią, Litwą, Łotwą, Estonią i Finlandyą za leżące w interesie socyalizmu międzynarodowego, a także wszystkich tych krajów, poleca C. K. W. zwrócenie się do partyj socyalistycznych Litwy, Białejrusi, Ukrainy, Łotwy, Estonii i Finlandyi, celem urządzenia w najbliższym czasie wspólnej konferencyi w sprawie stosunków wzajemnych Polski i państw wyżej wymienionych w sprawie stosunku do Rosyi, oraz celem nawiązania stałej łączności z powyższemi partyami.

Stosunki polityczne na Litwie.

Korespondent wileńskiego »Naszego Kraju« p. Stefan Kader, opisuje obecne stanowisko za linią demarkacyjną zaznacza, że frakcyj politycznych jest w Tarybie cztery, mianowicie: chrześciańscy demokraci, narodowi postępowcy (Tautos pažangas frakcja), ekonomiczny i polityczny związek ziemian (ziemskich właśc.), demokratyczno narodowy wolny związek zgody. Oprócz tego należą do Taryby bezpartyjni i oficyalnie niesokreśleni co do politycznej platformy Białorusini i Żydzi.

W skład gabinetu weszli niezależnie od wyżej wymienionych partyj, przedstawiciele nie wchodzących do Taryby partyj, mianowicie: socyaliści - ludowcy i socyaliści demokraci. Ponieważ premierem ostatniego gabinetu był socyalista ludowiec — to, mówiąc zupełnie bezstronnie, odpowiedzialni za całą politykę, jak wewnętrzną tak i zewnętrzną, prowadzoną w ostatnim przeciągu czasu byli li tylko socyaliści.

Przedstawicieli Polaków, jako takich, niema, gdyż rząd litewski wszystkich obywateli kraju pochodzenia polskiego i kultury polskiej uważa za Litwinów.

Żydzi, a spoczynek niedzielny.

Kraków, 3 listopada.

Wczoraj przedpołudniem odbyło się w sali hotelu »Union« publiczne zgromadzenie, zwołane przez Komitet lokalny Organizacyi syońskiej, na którem pos. dr Thon, właśnie przybyły z Warszawy, zdał sprawę z prac swoich i zabiegów w sprawie przymusowego spoczynku niedzielnego.

Mowca przedstawił argumenta, które przytoczył na komisyi przemysłowo handlowej, wykazując krzywdę, jakaby się Żydom wyrządziło, zmuszając ich albo do gwałcenia swego sumienia i złamania przepisów religijnych albo też do świętowania dwudniowego, któreby niechybnie doprowadziło do klęski ekonomicznej. Mowca wykazał dalej, że ustawa ta, jakkolwiek bezpośrednio naraża tylko Żydów, to jednak w dalszem następstwie odbije się na obniżeniu wytwórczości ogólnej, a tem samem wyjdzie na szkodę całemu państwu.

Mowca zapowiedział, że mimo dotychczasowych niepowodzeń akcyi swej nie zaprzestaje i dalej będzie czynił wszelkie starania, aby do uchwalenia krzywdzącego Żydów projektu nie doszło.

Odczytaną przez dra Schwarzbarta rezolucyę zebrani jednomyślnie uchwalili, poczem po krótkiej formalnej dyskusyi, przewodniczący dr. Zimmermann zamknął zgromadzenie.

Uchwalona rezolucya opiewa:

Zebrani dnia 2 listopada 1919 obywatele żydowscy stwierdzają, że obecny projekt ustawy o spoczynku niedzielnym sprzeciwia się zasadniczym postulatom o wolności sumienia i wywołać może ruinę żydowskiego stanu kupieckiego, rzemieślniczego, robotniczego, nie pożądaną dla siły gospodarczej państwa. Zebrani domagają się stanowczo, by ustawa o spoczynku niedzielnym dozwalała Żydom, spoczywającym w sobotę, na pracowanie w niedzielę w zamkniętych lokalach i na wykonanie handlu w niedzielę w sklepach otwartych przez pięć godzin.

Zebrani wyrażają pos. Thonowi podziękowanie za dotychczasowe mozolne starania około sprawy złagodzenia przymusowego spoczynku niedzielnego i wzywają go do dalszej akcyi w tym kierunku.«

W dniu wczorajszym odbyło się popołudniu zgromadzenie żydowskich kupców oraz Zgromadzenie rzemieślników, na których referował również pos. Thon. W dyskusyi zabierali głos różni mowcy, m. i. dr. Gross. Przyjęto analogiczne rezolucye, co na Zgromadzeniu przedpołudniowem.

ZGRZYTY.

Moja Encyklopedya

2. Litera B;

BURŻUJ — człowiek, co u krawca
Sprawił sobie dziś garnitur, —
Lub co biały cukier kładzie
Bez żenady do konfitur.

BRYTAN — strzeże nam dobytku
(Gdy jest mały, zwie się kondel),
BRYNDZĘ — wielu ma w kieszeni,
Zaś BARBAKAN — to jest rondel.

Tak BRUNETKI jak BLONDYNKI
Wdzięczne zoczysz na ulicy,
BYCZEK — nam dostarcza flaków
I koszernej polędwicy.

Kmiotek golił nas bez BRZYTWY,
Zaś na dachu BOCIAN klekce;
W BAGATELI — pieprzną sztukę
Ważą sobie całkiem lekce.

BANKRUT — czytaj Woodrow Wilson
BOCHNIA — obok przy Krakowie,
BANKIET — misya patrz i obchód,
Zaś pod Sejm patrz — BEZHOŁOWIE!..

Koren.

KRONIKA.

Kraków, 3 listopada.

Uroczysty obchód rocznicy oswobodzenia miasta. Świąteczny ruch panował wczoraj od rana na ulicach, wiodących do Rynku gł. W kościele N. P. Maryi odbyło się o g. 10 rano uroczyste nabożeństwo, w którem wzięli udział uczestnicy zeszłorocznych wydarzeń, generalicya, prezydyum miasta przedstawiciele władz i urzędów cechy ze sztandarami oraz szerokie sfery publiczności. Po nabożeństwie uformował się pochód, który podążył wzdłuż linii A—B i C—D przed odwach we wieży ratuszowej. Tu nastąpiły przemówienia p. Wiadnowskiego imieniem Straży Polskiej, przedstawiciela wojskowości majora Hallera oraz przedstawicieli oswobodzicieli Krakowa posłów hr. Skarbka i dra Bobrowskiego. Mowcy przedstawili przebieg historycznych wydarzeń zeszłorocznych i dali wyraz radości z powodu obalenia przeszło stuletnich rządów zaborczych. Uroczystość przedpołudniową zakończyła defilada delegatów młodzieży i cechów przed oswobodzicielami Krakowa oraz odśpiewanie »Roty« Konopnickiej.

Po południu odegrały muzyki wojskowe pieśni narodowe przed odwachem.

Gen. Haller odjeżdża dzisiaj z Krakowa, powołany przez Naczelnego Wodza na nowe ważne stanowisko wojskowe. Jak się dowiadujemy, pożegna zasłużonego wodza uroczyście o godz. 6 popoł. Rada miejska na osobnem posiedzeniu, w tym celu zwołanem, ponadto o godzinie 7-mej Tstwo »Sokół« przyjmie u siebie generała Hallera, jako drogiego sobie gościa, który pierwszą swą pracę wojskową przeprowadzał właśnie w organizacyi sokołej. Prócz tego D. O. G. wyda obiad pożegnalny w Kasynie wojskowem, wieczorem zaś na dworcu o godzinie pół 10-tej złoży hołd generałowi Hallerowi Komitet obywatelski, który zajmował się organizowaniem obchodu w rocznicę oswobodzenia Krakowa.

Posiedzenie plenarne Rady wyzn. gminy żyd. odbyło się wczoraj popołudniu pod przewodnictwem wiceprez. dra R. Landaua przy udziale 16 członków Rady. Na wstępie poświęcił przewodniczący gorące wspomnienie pośmiertne assesorowi rabinackiemu bł. p. Józefowi Englowi, którego pamięć Rada uczciła przez powstanie. Przed przejściem do porządku dziennego odczytał wiceprez. dr. Landau rezolucyę, w której Rada stając na stanowisku religijnem solidaryzuje się z akcyą posłów żydowskich przeciw uchwaleniu przez Sejm bezwględnego spoczynku niedzielnego. Rada wyzn. uchwaliła powziąć odnośną uchwałę po porozumieniu się z rabinatem.

Rada przyjęła zamknięcia rachunkowe za lata 1917 i 1918 poczem przystąpiono do dyskusyi budżetowej. Preliminarz budżetowy na rok 1920 wykazuje w wydatkach sumę K 528 443·74, w dochodach K 516 204·—; niedobór wynosi K 12.239·74, znajdujących pokrycie w rezerwach podatkowych.

Referent budżetowy dr. Deiches podniósł, że dzięki energii i pracy obecnego przewodniczącego Rady dra Landaua preliminarz na rok przyszły przedkłada się już w listopadzie b. r., podczas gdy dotąd działo się to zazwyczaj dopiero w lipcu następnego roku. R. dr. Fischlowitz podnosi cały szereg kwestyj, któremi powinna zająć się Rada wyzn., między innemi sprawa aprowizacyi, nauki religii i t. d.; r. Friedman proponuje utworzenie przy Radzie wyzn. biura porady prawnej. Sprawę tę odesłano do sekcyi skarbowej.

Po dyskusyi szczegółowej uchwalono poszczególne punkta budżetu z drobnemi zmianami. M. i. podwyższono subwencyę dla instytucyj dobroczynnych o 50 procent.

Wolne mieszkania — w Krakowie. Dzisiejszy „Wolny Głos“ donosi: „Domy dr. Dalizta przy ul. Gertrudy i dom przy ul. Grodzkiej 50 (Brzesa) są zupełnie w dobrym jeszcze stanie, a właściciele z dziwnych nieznanych nam powodów nikomu wynająć mieszkania w tych domach nie chcą. Domy te stoją próżne i są niezamieszkane przez nikogo. Natychmiastową rekwizycyą domów tych dla celów ubogiej ludności uważamy za wskazaną!“

Z „Bagateli“ Dziś wieczorem na ogólne żądanie po raz ostatni „Hiszpańska mucha«, która stale zapełnia widownię teatru, budząc szalone wybuchy śmiechu i wesołości. Koncertowo grający zespół z pp. Dante-Baranowskim, Czarnowskim Fritschem, Dębowiczem, Brzeskim i Trzywdarem oraz pp. Dębowską, Sznage, Zawiejską, Tęczyńską, zapewnił farsie sukces niebywały. Premiera ‚Dudka‘ która odbędzie się we wtorek 4 bm., osiągnie niewątpliwie sukces niezwykły. Przezabawna osnowa francuskiej krotochwili, okraszona wysoce komicznemi sytuacyami i świetną obsadą, oto atuty, gwarantujące pełne zadowolenie na widowni i stale wysprzedaną kasę. „Dudek“ powtórzony będzie we środę 5 bm. i we czwartek 6 bm.

Koncert symfoniczny Związku muzyków polskich. Brak stałej orkiestry symfonicznej dawał się u nas dotychczas dotkliwie we znaki Krakowi temu zaradzi obecnie orkiestra związku muzyków polskich, złożona z najwybitniejszych wykonawców naszego miasta. Liczebnie imponująca pozostaje ona pod kierunkiem wytrawnego dyrygenta p. Bolesława Wallek-Walewskiego i w najbliższych dniach, bo w niedzielę dnia 8 w teatrze miejskim im. Juliusza Słowackiego wystąpi z koncertem, którego program obejmie wyłącznie kompozycye Beethovenowskie tj. uwerturę do Egmonta, symfonię VI pastoralną i koncert fortepianowy z p. St. Abłamowicz Mayerową jako solistką. W projekcie są dalsze koncerty symfoniczne, którymi dyrygować będą zaproszeni dyrygenci nasi i zagraniczni. W tych dniach, w których wystąpi orkiestra Związku muzyków polskich, nie będzie „Poranków muzycznych“, odbywających się stale co niedzieli w sali Tow. Lekarskiego. Bilety na koncert symfoniczny w teatrze miejskim są już do nabycia w kasie teatru miejskiego.

Z ruchu wydawniczego Nakładem wydawnictwa „Snunit“ we Lwowie (pasaż Hausmann 8) wyszły ostatnio dwa tomiki biblioteki dla dzieci: „Daber hejtejw« (Mów dobrze!) i opowiadanie Naftalego Siegla pt. „Parah sz'alitah haszamajmah“ (Krowa, która wzniosła się ku niebu)

Centralny komitet kraj. opieki nad woj. sierotami w Krakowie Gertrudy 8 ma do oddania sieroty, chłopców i dziewczęta, na naukę rzemiosła. Zgłoszenia przyjmuje sekretaryat codziennie między godz. 10—11 z wyjątkiem sobót.

Rozdział sacharyny dla członków stow producentów wody sodowej i napojów musujących za miesiąc listopad odbywa się w kanc. stow. ul. Dietla 105 w godzinach popołudniowych włącznie do 10 listopada (a nie jak wczoraj mylnie podano — do 10 bm.)

Napad na konsula rumuńskiego. Wczoraj przedpoł. wtargnął do mieszkania konsula rumuńskiego Wł. Borysławskiego przy ul. Topolowej 42 jakiś osobnik i zadał mu ranę ostrem narzędziem w głowę poczem zbiegł. Policya jest na tropie sprawcy napadu.

Wypadek przy pracy. Wczoraj wieczorem zawezwano pogotowie ratunkowe na dworzec kolejowy, gdzie 21 l. ślusarz kolej. Ant. Szymiec spadł z lokomotywy tak nieszczęśliwie, że doznał licznych kontuzyj i krwotoku. Przewieziono go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Nie żałował sobie alkoholu 40-letni Eugeniusz Ślusarczyk zamieszkały w Dębnikach przy ul. Różanej i uraczył się nim tak obficie, że dostał zatrucia alkoholowego i w stanie groźnym odwiozło go pogotowie do przytułku im. Brata Alberta.

Strzał z ukrycia. Salomon Hilberger l. 26 kelner, zamieszkały przy ul. Kołłątaja 12 wycho-

---

sza spoczywa — odpowiedzialność — to Weizmann, obecnie dzierżyciel spuścizny Herzla w kierownictwie.

Jednak tak on — ten Żyd z Pińska, dziś reprezentant narodu naszego i rówieśnik lub przyjaciel potężnych mężów stanu — przejęty jest tak, jak całe nasze małe kółko — silnym, szczerym optymizmem.

W ojczyźnie Carlyle'a przejął się jego hasłem. »Pracować — i nie tracić otuchy«.

I my wszyscy, którym los pozwolił dożyć chwili tej radosnej a nieoczekiwanej (mimo całej wiary) — gdy własną budujemy nareszcie ojczyznę, to całe grono, które go dziś żegna na kilka miesięcy — wszyscy przejęci jesteśmy tą silną wiarą: u d a s i ę, musi się udać to dzieło nasze.

Jakaż siła bije z wysiłku w s p ó l n e g o tych syonistów z rozmaitych krajów i państw których wspólna myśl, wspólna miłość jednoczy.

W tym małym pokoiku co za rozmaitość typów: obok ciemnej, energicznej twarzy Weizmana, wyrazista głowa Sokołowa o mądrym i pogodnym wyrazie, — tuż obok para przyjaciół w życiu i w partyi — jakich mało można spotkać, Złatopolski i Najdicz, obaj ofiarni, obaj ludzie o złotych sercach.

Dzieli z nami wieczór sekretarz paryskiej delegacyi syońskiej przy konferencyi pokojowej Dr. Hyamson z Londynu, angielski typ pod każdym względem, i sekretarz delegacyi narodowo-żydowskiej z St. Lazärre p. Motzkin, jest i Bukowina reprezentowana, jest i Ukraina — jest i Galicya, wszystkiego razem wliczając i damy — jest nas 14 osób. O północy żegnamy się.

Weizmannowi szpieszno — jutro w Marsylii musi wsiąść na okręt, który go zawiezie do jasnych brzegów — do jedynego punktu na całym Bożym Świecie, dokąd oczy nasze zwracają się z błyskiem nadziei.

III.

Gdyśmy Weizmanna w Paryżu żegnali, mówiliśmy mu: dowidzenia.

Inny zupełnie był nastrój, gdy w salach restauracyi Kowarskiego na Rue Richer żegnaliśmy Usyszkina.

Bo jego żegnaliśmy — że tak powiem — »na zawsze«.

My kierownicy syońscy w golusie — żegnaliśmy jego, któremu los pozwolił, jako p i e r w s z e m u przenieść swą siedzibę do własnej ojczyzny na stałe...

Z rozrzewnieniem wspomniał w swej serdecznej mowie pożegnalnej — ten drobny szczegół, jak podziałało na niego, gdy mu przyniesiono w Paryżu świeżo wydrukowane karty wizytowe z adresem: Usyszkin — Jerozolima.

Tak — żyjemy w epoce, gdy marzenia nasze od 30 lat pieszczone wchodzą w życie. Stają się cząstką teraźniejszości, cząstką życia codziennego. A codzienność w życiu narodu naszego nabiera cech symbolu.

I pod tem hasłem odbył się ten wieczór pożegnalny.

Sokołow jako przewodniczący, jako Toastmaster, pierwszy przemówił, jak zawsze, mądrze i dowcipnie i rzewnie zarazem i głęboko.

Sędziwy prezes francuskiej federacyi Dr. Ginsburg i piszący te słowa imieniem galicyjskiej organizacyi — obaj prócz życzeń dla Usyszkina wyrazili nadzieję, że dzięki energii jego uda się dla fal masowej emigracyi wprowadzić w życie starodawne hasło Anglii »otwartych drzwi« w Palestynie.

Serdecznie przemówił imieniem rosyjskich przyjaciół Najdicz, potem Metzkin i kilku z młodzieży paryskiej.

Przysłowiowa energia Usyszkina przechodzi dziś w rzewność. W mowie swej wielbi pamięć zmarłych naszych wielkich ludzi: Herzla, Czlenowa. Przypomina, że ten Paryż tak daleki od żydostwa narodowego, a w którym teraz od kilku miesięcy pracujemy dla dobra narodu naszego — że ten Paryż, który jest kolebką asymilacyi — przedziwny kaprys historyi — złączonym jest z pamięcią wielkich Żydów i syonistów, gorących miłośników Palestyny. I rzeczywiście tu żył Hess, tu pisał Herzl swój »Judenstaat«, tu działał Nordau, tu mieszka ojciec »kolonistów palestyńskich« Edmund Rotszyld, tu działa teraz Sokołow wraz z grupą innych kierowników syonizmu.

I wspomniał też o programie swoim. Jako wiceprezes naszej »Rady regencyjnej« chce się poświęcić tej idei, aby nasza Palestyna stała się naprawdę „Ziemią Izraela, krajem i ojczyzną Żydów.

Chce iść prosto w tym kierunku — nie oglądając się ani na lewo ani na prawo.

Jako syonista, który pracuje już pełnych 40 lat dla narodu — apeluje, abyśmy mieli do niego zaufanie.

Ciężkie to i pełne odpowiedzialności stanowisko, które objął Usyszkin.

Zobaczymy zapewne wkrótce jego czyny, -- pierwsze owoce jego działalności...

Miejmy nadzieję!

Pieśnią nadziei też, naszym hymnem »Hatikwah«, zakończyliśmy ten wieczór.

Golus żegna jednego ze swych synów, który z i n n e j strony świata idzie w ślady Ezry i Nehemiasza, idzie budować...

I znowu jak wtedy musimy przy budowie dzierżyć w jednej ręce kielnię a w drugiej — miecz dla obrony.

A wśród takich stosunków potrzebne będzie silne ramię i energiczna wola ludzi takich jak Usyszkin.

Paryż, w październiku 1919.

dząc z domu przy ul. Wawrzyńca 30 został przez niewiadomego sprawcę postrzelony. Kula przeszyła mu na wylot prawe płuco. W stanie groźnym odwiozło go pogotowie ratunkowe do szpitala.

KOMUNIKATY.

Walne Zgromadzenie Toynbee Hall odbędzie się we wtorek 4 bm. w sali kahału I p. o g. 7 w.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Dziady“

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Poniedziałek: Młynarz i jego córka — wiecz. Młynarz i jego córka.

REPERTUAR „BAGATELI“

Poniedziałek: Hiszpańska mucha.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada

Z kraju.

Nowy dziennik w Warszawie. »Robotnik« donosi: »Enkaenowcy galicyjscy uszczęśliwili Warszawę nowym dziennikiem »Nowiny codzienne«. Z pierwszego N-ru niepodobna się domyśleć, czego to pismo chce i poco zjechało do Warszawy«.

Jak się dowiadujemy z innego źródła, pismo podpisuje dr. Maryański, a redaktorem politycznym jest dr. Goldscheider. Należałoby stąd wnioskować, że wspomniany wyżej dziennik jest długo zapowiadanym »lajborganem« dra Loewensteina.

Emigracya żydowska do Ameryki. »Il. Kur. Codz.« donosi z Warszawy: Członkowie zarządu warszawskiego Towarzystwa Emigracyjnego wyjadą do Ameryki w sprawach przyszłej emigracyi Żydów z Polski do Ameryki. Projektowane jest utworzenie w Gdańsku baraków dla emigrantów żydowskich i punktów emigracyjnych.

Gorlice. Dnia 25 bm. odbyło się w Beth-hamidraszu zgromadzenie któremu przewodniczył p. Einhorn, prezes stowarzyszenia rękodzielników. Po wyczerpujących referatach pp. Lazarusa Landau, Alberta Feuersteina, Abrahama Südwärtsa i innych mówców powzięto jednogłośnie następującą rezolucyę przesłaną następnego dnia na ręce p. Marszałka Sejmu: »Ogólne Zgromadzenie obywateli żydowskich w Gorlicach, odbyte dnia 25 października 1919, protestuje energicznie przeciw projektowanemu zaprowadzeniu bezwzględnego odpoczynku niedzielnego jako godzącego przedewszystkiem w egzystencyę ekonomiczną Żydów i naruszającego prawo święcenia soboty oraz sprzeciwiającego się kardynalnym zasadom wolności sumienia i tolerancyi«.

Dział gospodarczy.

Umowa gospodarcza ze Szwajcaryą. Między rządem polskim a szwajcarskim doszła do skutku umowa o dostawę nafty do Szwajcaryi, za którą rząd szwajcarski płacić będzie własną walutą.

Łódź nie dostanie bawełny z Kaukazu. Niedawno wyjechała z Łodzi misya, złożona z tamtejszych przemysłowców, celem poczynienia na Kaukazie zakupów bawełny za 150 milionów marek. Obecnie — tak wynika z listu, nadesłanego przez misyę z Kaukazu — cel misyi został udaremniony; Anglicy bowiem wydali zakaz wywozu bawełny z trzech republik kaukaskich. Bawełnę można było jeszcze przed dwoma miesiącami otrzymać na Kaukazie w cenie 120 do 130 rubli za pud.

Otrzymano w Łodzi wiadomość, że pierwszy transport wełny, przeznaczony dla przemysłu łódzkiego, nadszedł z Belgii do Gdańska na statku »Ala«. Obejmuje on 140.000 klg. wełny. Oczekiwane są dalsze transporty.

Transporty z Gdańska do Polski. Władze gdańskie zwróciły się do państwowego komisarza przywozu i wywozu w Berlinie z prośbą o założenie w Gdańsku oddziału komisaryatu w celu przyśpieszenia wydawania pozwoleń transportowych do Polski.

Komunikacya z Gdańskiem. Ajencya »Radio« donosi z Horsens, że angielskie Tow. żeglugi »Royal Mail Steam Pack et Comp.« wyśle w przyszłym tygodniu do Gdańska po raz pierwszy okręt osobowo-towarowy, który będzie stale kursował między Gdańskiem a Southamptonem na linii Southampton—Rotterdam—Kopenhaga—Gdańsk.

Ważność z zastrzeżeniem prawa pierwszeństwa marek ochronnych modeli i wzorów na niem. Austryę zgłoszonych swego czasu w jednej z Izb handlowych i przemysłowych w Galicyi, zapewnić sobie można, jeżeli przez odpowiedniego pełnomocnika w Wiedniu zgłosi się je w Izbie handlowej i przemysłowej w Wiedniu do 24 grudnia b. r. Informacyj bliższych udziela Izba handlowa i przemysłowa lwowska.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1556.